*Bogacz to nawet w Rzymie chrapie jak zarżnięty.*

*A mnie zaś boli głowa. Bo mnie, gdy się spieszę,*

*Przeszkadzają gęstego tłumu wielkie rzesze:*

*Ten pchnie łokciem, ten deską, ten przywali belką*

*Prosto w głowę, ten wiadrem zdzieli, ten butelką,*

*Po pas błotem ochlapią, ktoś buciorem kopnie,*

*Żołdak gwoździem ci palce przebija okropnie...*

Juwenalis, *Satyry*, I/II wiek n.e.

**Praca z tekstem**

Co przeszkadza autorowi tej satyry? Wymień opisane przez niego niedogodności.